

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odroczaniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostaw gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja: Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo, i to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisanie miejsc ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 150

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 19 grudnia 1935 r.

Rok XVI

Ze zjazdu posłów i senatorów Sprawą zamierzonej likwidacji powiatu wąbrzeskiego zainteresowali się senatorowie i posłowie Pomorza

W niedzielę, dnia 15 grudnia b. r., odbył się zjazd posłów i senatorów parlamentarnej grupy pomorskiej. — Obradom przewodniczył senator Dr Siudowski. W zjeździe wzięło udział szereg działaczy samorządowych i społecznych, a ze strony zastępców parlamentarnych także senator Serożyński i posłowie Michalowski, Marchlewski, Śląski i Matusiak.

Po zagajeniu zebrania zabrał głos prezes Koła Miał Pomorskich p. prezydent Włodek z Grudziądza. W pięknym co do formy i treści ułożonym referacie zobrazował p. prezydent ogólne zagadnienie spraw samorządowych na Pomorzu, oświetlając równocześnie wpływ i znaczenie dekretów, wydanych mocą ustawy w zakresie dążeń Rządu do uzdrowienia finansów Skarbu Państwa, jako i tych ustaw w projekcie z tej samej dziedziny, które niebawem staną się obowiązującymi, a szczególnie, ustawa o uposażeniu pracowników samorządowych, ich praw emerytalnych, o potanieniu opłat komunalnych itd. Poza tym przedstawił p. prezydent położenie gospodarcze miasta Grudziądza oraz zachodzące potrzeby i niedomagania zwłaszcza jeśli się rozchodzi o kwestje bezrobocia i odpowiedniego ulokowania bezdomnych.

Z naciskiem podkreślił mowca, konieczność poparcia przemysłu tak poważnie rozwiniętego w Grudziądzu, a obecnie prawie że bezczynnego. Dużo pomiedzy innymi przyczyniłoby się do pobudzenia przemysłu w Grudziądzu odpowiednie potanienie frachtów kolejowych dla celów przemysłowych. Obecnie, kiedy koszta frachtu kolejowego przekraczają w 100% wartość przesyłki nie może być mowy o produktywności pracy w przemyśle. O ile tu nie nastąpi zmiana, powiększy się liczba bezrobotnych wynosząca już obecnie 5000 rodzin, do niebywałych rozmiarów.

O zagadnieniach i potrzebach rzemiosła na Pomorzu złożył dyr. Pom. Izby Rzemieślniczej p. Bischoff, na ręce p. senatora Dr Siudowskiego obszerny memoriał, referując szczegółowo poszczególne punkty memoriału.

Skolei przedstawiła delegacja lokatorów z Gdyni pp. senatorom i posłom w wysokim stopniu nienormalne i krzywdzące śmiały pracy stosunki mieszkaniowe, zwłaszcza co do wysokości czynszu najmu w mieście portowym w Gdyni, składając także obszerny memoriał.

W imieniu związku właścicieli nieruchomości na Pomorzu zobrazował ich trudne położenie p. Dr Zakrzewski, wręczając opracowany memoriał.

Delegacja robotników z Grudziądza przedstawiła przez swego mówcę ciężkie położenie bezrobotnych i bez-

domnych. Rzeczowe wywody mowy uczyniły na zebranych silne wrażenie.

W sprawie rzekomego zamiaru likwidacji powiatu wąbrzeskiego, zjawiała się na zebraniu, delegacja składająca się z pp. burmistrza Schwarza, M. Jezierskiego, wiceburmistrza B. Szczuki i radnego miasta A. Candra. Pan burmistrz Schwarz złożył na ręce p. senatora Dr Siudowskiego obszerny memoriał uzasadniając w dłuższym przemówieniu akcję ludności powiatu wąbrzeskiego przeciwko zamiarowi likwidacji tegoż, tak z punktu widzenia gospodarczego jak i politycznego. Zabierali głos pp. Jezierski i Szczuka, wskazując dobitnie jak ciężkie straty poniosłaby nie tylko ludność powiatu pod względem gospodarczym, ale też jak niemiłej wielkie straty powstałyby dla całości Państwa ze względów politycznych.

Panowie senatorowie i po-

ślowie zabierali głos do każdej z przedstawionych spraw z osobna, informując o taktyce i metodzie postępowania parlamentarnej grupy senatorów i posłów pomorskich. Gorąco zachęcali do stałego informowania każdego z senatorów i posłów z Pomorza o bolączkach — zwracając, że dołożą największych starań, ażeby słusznym życzeniom i potrzebom ludności Pomorza stało się istotnie zadość.

Sprawą rzekomego zamiaru likwidacji powiatu wąbrzeskiego zainteresował się szczególnie p. poseł Śląski. Pomimo przeszło 5 godzinnych obrad, zainicjował jeszcze dla delegacji z Wąbrzeźna osobną konferencję, na której uzgodnione zostało zebranie dalszego materiału informacyjnego, terminu ponownej konferencji na początku stycznia przyszłego roku, jako i cały szereg innych pociągnięć.

Pan burmistrz Schwarz wyraził pp. senatorom i posłom serdeczne podziękowanie za umożliwienie wzięcia udziału w konferencji, za zainteresowanie się pp. senatorów i posłów sprawą zamierzonej likwidacji powiatu, jaką objawili w ożywionej dyskusji, oraz za gotowość energicznej obrony zagrożonych i żywotnych interesów ludności tegoż powiatu.

Sejm uchwalił amnestję

Warszawa. We wtorek Sejm przystąpił do debaty nad projektem ustawy o amnestji. Ref. poseł Madeyski omówił zasady projektu, poczem przeszedł do analizy szczególnych przepisów ustawy, uwzględniając przyjęte przez komisję prawniczą poprawki. Po przemówieniu referenta zabrał głos min. sprawiedliwości Michałowski, poczem otwarto dyskusję.

Po końcowych wywodach referenta dyskusję zakończono i przystąpiono do głosowania. Odrzucono wszystkie poprawki posła Sommersteina i Witwickiego, jak również dorzucono propozycję ks. posła Lubelskiego, poczem projekt ustawy przyjęto w całości bez zmian, w myśl wniosków komisji w drugim i trzecim czytaniu.

—0—

Drugi proces o zajściu w wyrzyskim

Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy rozpoczęła się druga rozprawa przeciwko 34 oskarżonym o udział w zajściach w powiecie wyrzyskim podczas wyborów do Sejmu, zorganizowanych przez członków Stron. Narodowego.

Po odczytaniu aktu oskarżenia w procesie o zaburzenia w dniu wyborów do Sejmu w miejscowościach Luchowo, Ferdynandowo i Dźwierzno, p. wyrzyskiego, trybunał przesłuchał oskarżonych, z których stawilo się 33, dwóch odpowiada z więzienia. Prawie wszyscy oskarżeni starają się na rozprawie przedstawić swój udział w zaburzeniach jako przypadkowy, wynikający z ciekawości. Zeznania te znajdują się w sprzeczności z zeznaniami oskarżonych w czasie śledztwa, z których wynika, że w przeddzień wyborów brali oni udział jako członkowie Stronnictwa Narodowego w zebraniu na którym podano im do wiadomości

nakaz Stronnictwa o bojkocie wyborów. W obronie oskarżonych występuje dwóch adwokatów.

Bydgoszcz. W drugim dniu rozprawy o zaburzenia w powiecie wyrzyskim policja doprowadziła 34-go oskarżonego, Ciemnego. Po dodatkowym przesłuchaniu tego oskarżonego trybunał przystąpił do przesłuchiwania świadków oskarżenia, którzy zeznawali w sprawie zajść w Dźwierznie i Ferychamdownie. Dotychczasowe zeznania świadków potwierdzają w całej rozciągłości akt oskarżenia i obciążają przedewszystkiem osk. Mikutyńskiego, który otrzymał od władz stronnictwa polecenie niedopuszczenia do wyborów. W obu miejscowościach oskarżeni zabrali urny i zniszczyli akta wyborcze. Przesłuchani dwaj świadkowie odwodowi nie osłabili danych aktu oskarżenia. Jutro nastąpi przesłuchanie świadków zajść w Olchowie.

ZGON Ś. P. SENATORA ADAMA PIŁSUDSKIEGO.

Dnia 16 bm. w godzinach rannych zmarł nagle w Warszawie senator Adam Piłsudski, wiceprezydent m. Wilna.

Sp. Adam Piłsudski urodził się dnia 13-go listopada 1869 r. w majątku rodzinnym Żułowie w pow. Święciańskim. Po opuszczeniu gimnazjum wileńskiego jakiś czas przebywał na Żmudzi w majątku rodzinnym swej matki. Po powrocie do Wilna nie opuścił już tego miasta, pracując od r. 1901 bez przerwy w zarządzie miejskim Wilna.

Sp. Adam Piłsudski był odznaczony oficerskim krzyżem orderu „Odrodzenia Polski”. Osierocił żonę Leonję i córkę Wandę.

OBNIŻKA CEN NA DRUT I GWOŹDZIE.

Warszawa. Na podstawie porozumienia między ministrem Przemysłu i Handlu dr R. Góreckim a biurem sprzedaży zjednoczonych fabryk drutu i gwoździ, obejmującym 19 fabryk, została dokonana obniżka cen na drut i gwoździe przeciętnie o 10 proc. z tem, że nowy cennik będzie ogłoszony do 20 grudnia br. Łącznie z uzgodnioną obecną do 1928 r. średnio o 60 proc., czyli że wskaźnik cen tych wyrobów będzie się kształtował nawet poniżej ogólnego wskaźnika cen hurtowych w Polsce, który wynosi 54,5 proc.

DALSZA AKCJA ZNIŻKI CEN ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH.

Dnia 14-go grudnia rb. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja pod przewodnictwem p. ministra dr R. Góreckiego, na której rozpatrzono wyniki przeprowadzonych badań nad cenami wyrobów produkowanych przez kartele: Zjednoczenie Fabryk Lin i Drutu Stalowego sp. z o. o. w Katowicach, oraz Zjednoczenie Sprzedaży Kwasu Siarkowego sp. z o. o. w Katowicach.

Na konferencji tej po dokładnym zbadaniu sprawy postanowiono, że ceny lin powinny zostać obniżone o 10 proc., a drutu stalowego o 20 proc. Są to artykuły nabywane przeważnie przez kopalnie nafty, kopalnie węgla, żegluga itp. Na podstawie tego postanowienia ministerstwo przemysłu i handlu zwróciło się z wezwaniem do kartelu tych artykułów o przeprowadzenie żądanej niżki. Zniżka ta uwzględnia obniżenie cen zarówno surowca, a więc żelaza i stali, jak i innych składników kalkulacji. Potanienie lin i drutu stalowego ma znaczenie dla wielu gałęzi przemysłowych używających tych produktów.

W sprawie cen kwasu siarkowego, który jest podstawowym artykułem przy produkcji wielu środków chemicznych, postanowiono żądać niżki w wysokości około 20%.

Kartel fabryk lin i drutu stalowego łączy w sobie siedem dużych przedsiębiorstw, a kartel sprzedaży kwasu siarkowego zrzesza pięć dużych zakładów.

Żądanie przeprowadzenia tych zniżek jest definitywne i w razie nieuwzględnienia go, zasłaby konieczność rozwiązania obu karteli na podstawie znowej ustawy kartelowej.

Co słychać?

W KRAJU.

+ Protesty wyborczy z okręgu toruńskiego zostały rozpatrzone w dniu 3 lutego.

+ We wtorek przybył do Genewy minister spraw zagranicznych p. Józef Beck, któremu towarzyszy dyrektor gabinetu Lubieński, naczelnik Potworowski i sekretarz osobisty Siedlecki.

+ W Warszawie obradował zjazd oficerów w stanie spoczynku, na którym postanowiono zjednoczyć rozproszone dotąd organizacje w jeden związek.

+ Do Poznania wrócił mjr. St. Karpiński.

+ We wschodniej części Polski zima zapawała w całej pełni. Dżwina, Niemem i Prypeć pokryły się grubą warstwą lodu.

+ We wsi ciche (Nowy Targ) ujęto niebezpiecznego złodzieja Wojciecha Ligasa, który w lipcu br. zdołał zbiec z więzienia po przepłowaniu krat okiennych. W międzyczasie złodziej dokonał całego szeregu kradzieży.

+ W szpitalu powszechnym w Jarosławiu, ciężko chora pacjentka powiła przed czasem dziecko, które nie posiadało czaszki ani mózgu. Noworodek po kilku minutach zmarł. Zwłoki jego odesłano do Warszawy do Instytutu Badań Lekarskich.

+ Delegacja Komitetu obchodu powstania wielkopolskiego przybyła do Warszawy z zaproszeniem na rocznicę do Poznania gen. insp. armii gen. Rydza-Smigłego.

+ Stanowisko wojewody nowogrodzkiego ma objąć dotychczasowy szef gabinetu min. spraw wojsk. p. ppłk. Sobotowski.

+ Wytwornie sukna w Bielsku otrzymały zamówienia wywozowe do krajów wschodnich. Do Persji odejście transport sukna za 100.000 złotych.

+ Zaległe podatki od lokali 1—2 izbowych zamawianych przez bezrobotnych zostaną umorzone.

+ Oplaty w wyższych uczelniach mają być obniżone. Studenci domagają się obniżki o 40 procent.

+ W Zamościu 26-letni Józef Kostrupiec został poraz 113-ty ukarany za kradzież.

ZAGRANICĄ

+ Dziennik rządowy ogłosił we wtorek dekret królewski o rozwiązaniu zgromadzenia narodowego i rozpisaniu nowych wyborów. Zadaniem przyszłego parlamentu będzie w pierwszym rzędzie poddanie rewizji nieuzasadnionych postanowień konstytucji z 1911 r.

+ Dziś w środę zbiera się rada Ligi Narodów.

+ Jose Bornei wybrany został tymczasowym prezydentem Hawany.

+ W czasie pożaru zagrody w Hjoering (Kopenhaga) zginęło w płomieniach 6 dzieci.

+ W Chinach północnych panują dotkliwie mrozy. W Tjenczinie zmarło spowodu zimna 119 osób, w Pekinie 20.

+ Z polecenia nadprezydenta Wrocławia zmieniono nazwę polskiej miejscowości Krzanowice (Opole) na niemiecką Langlieben.

+ Przez kanał Sueski płyną wciąż okręty z Europy, wiozące materiał wojenny na front abisyński.

+ Mistrzostwo świata w turnieju szachowym zdobył holender Euwe, zwyciężając Alechina.

+ W Altenbergu (Niemcy) nastąpił wielki wybuch w fabryce brzozy. Cztery gmachy fabryczne leżą w gruzach. Błazany dach jednego z budynków rzucony został na odległość 200 m. Dwie osoby są zabite, jedna ciężko ranna.

+ Pod Bukaresztem w Rumunii nastąpiło wskutek złego nastawienia zwrotnicy zderzenie 2 pociągów naftowych. W płomieniach, które ogarnęły cysterny, został zniszczony transport nafty wartości 60 milionów lei.

+ W wiosce alpejskiej Larche koło Grenoble we Francji jeden z mieszkańców, najwidoczniej w ataku szału, zarząbał siekierą żonę i dwoje dzieci w wieku 9 i 14 lat, poczem powiesił się.

Z POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa. Na wtorkowym posiedzeniu Sejm przyjął jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o utworzeniu muzeum Marszałka Piłsudskiego w Belwederze. Również w obu czytaniach przyjęto w brzmieniu komisyjnym projekt ustawy o amnestii oraz projektu kilku ustaw ratyfikacyjnych m. inn. ustawę ratyfikującą umowę gospodarczą z Niemcami. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się prawdopodobnie w piątek.

Katastrofa kolejowa w Krzeszowicach

Kraków. We wtorek rano na stacji Krzeszowice wydarzyła się katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. Przebieg wypadku był następujący: Pociąg towarowy nr. 9766, który z 77-minutowym opóźnieniem jechał z Krakowa do Trzebini, miał być wyprzedzony przez pociąg osobowy, jadący z Krakowa do Katowic. Wobec tego na stacji Krzeszowice został skierowany na tor boczny — ślepy, by dać wolną drogę pociągowi osobowemu. Maszynista pociągu towarowego pomimo ustawienia semaforu na tor boczny, nie zatrzymał pociągu, który z pełną szybkością przejechał stację, wpadł na kopiec odbo-

nikowy, przejechał go i po wykolejeniu się spadł z nasypu do potoku, płynącego za odbojnikami obok toru kolejowego. Brankard i dwa wagony naładowane bydem zostały rozbite, parowóz i trzy wagony uszkodzone. Konduktor manipulacyjny Kwiatkowski, który jechał w brankardzie został zabity na miejscu, maszynista oraz kierownik pociągu towarowego, pomocnik maszynisty i jedna osoba z obsługi wagonów towarowych zostali ciężko ranni. Przerwy w ruchu pociągów na stacji Krzeszowice nie było. Nastąpiły tylko skutkiem katastrofy kilkunastominutowe opóźnienia.

ZAKAZ NOSZENIA MUNDURÓW I ODZNAK ORGANIZACYJNYCH.

Mundur i odznaki wolno nosić tylko za specjalnym pozwoleniem.

Ostatnio ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze ministra spraw wewnętrznych do dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 2-go października r. b. o odznakach i mundurach. Stosownie do tego rozporządzenia, pozwolenia na odznaki i mundury organizacyjne wydają wojewodowie (w Warszawie komisarz rządu), a jeśli działalność organizacji przekracza obszar jednego województwa, pozwolenia wydaje minister spraw wewnętrznych. Rozporządzenie wylicza ponadto szczegółowo przypadki, w których uzyskiwanie pozwolenia nie jest potrzebne.

Organizacje starające się o pozwolenie powinny złożyć odpowiednio podanie do właściwej władzy, przytaczając powody i cel, dla których pragną ustanowić odznaki lub mundury, sposoby ich używania oraz kategorie osób, które takie odznaki czy mundury będą nosić. — Ponadto w podaniu winny być podane warunki otrzymywania odznak i mundurów, np. czy za opłatą, a wówczas za jaką, czy po przeprowadzeniu w organizacji określonej ilości lat, czy też z chwilą wstąpienia do niej i t. d. Do podania należy dołączyć wzory odznak czy mundurów w trzech egzemplarzach.

Na niektóre rodzaje odznak i mundurów pozwolenie nie może być wogóle wydane. Należą tu przede wszystkim odznaki i mundury identyczne lub podobne do mundurów i odznak wojska i marynarki wojennej oraz do strojów i odznak duchownych i członków zakonów wyznań uznanych przez państwo. Zwracanie się zatem do władz o pozwolenie na tego rodzaju odznaki czy mundury jest bezcelowe.

Zgodnie z postanowieniem dekretu o odznakach i mundurach używanie po dniu 31-y grudnia odznak i mundurów, istniejących obecnie, będzie zabronione, o ile organizacja nie uzyskała na to pozwolenia w myśl przepisów dekretu. — Organizacje, które pragną otrzymać takie pozwolenie, winny we własnym interesie złożyć odpowiednio podanie do władz najpóźniej do tego terminu. Niezłożenie podania automatycznie pociągnie za sobą zakaz używania jakichkolwiek odznak czy mundurów po dniu 31-y grudnia br.

Zainteresowane organizacje powinny uprzedzić o tem swych członków dla uniknięcia kar i konfiskaty nielegalnie używanych odznak.

WYKONYWANIE DOBROWOLNYCH UMÓW POMIĘDZY LOKATOREM I WŁAŚCIECIEM DOMU.

Wobec stale pojawiających się wątpliwości przy stosowaniu ustawowej obniżki komornego na mocy dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 14 listopada rb. wyjaśniamy, po zasięgnięciu m. in. opinii prawniczej, iż nie ulega obniżce komorne, którego wysokość została ustalona w umowie między właścicielem domu i lokatorem na podstawie art. 3 ustawy o ochronie lokatorów. Artykuł ten zezwala na zawieranie dobrowolnych umów co do wysokości czynszów komornianych i sposobu zapłaty w stosunku do wszystkich lokali handlowych i przemysłowych oraz mieszkań pięciopokojowych i większych.

POŻAR WIĘZIENIA

Bukareszt. We wtorek popołudniu w kompleksie gmachów więziennych w Vacarosti pod Bukaresztem, gdzie znajduje się z górą 2 tys. więźniów, wybuchł gwałtowny pożar. Ogień zniszczył wszystkie budynki, w których znajdowały się warsztaty więzienne. Straż ogniowa czyni wszelkie wysiłki, celem izolowania gmachów, w których osadzeni są więźniowie.

TOPÓR ODDZIELIŁ GŁOWE OD TUŁOWIA.

Berlin. We wtorek rano stracony został w Berlinie przez ścięcie toporem komunistą Rudolf Claus, skazany na śmierć przez trybunał ludowy 20 lipca 1933 r. za zdradę stanu. Claus należał do najniebezpieczniejszych działaczy komunistycznych Niemiec i jako jeden z członków sztabu sygnalizacyjnego przywódcy komunistów niemieckich z r. 1920 Maxa Thöelera, brał czynny udział w jego akcji partyzanckiej w Niemczech środkowych. Drugi współoskarżony D. poseł komunistyczny do Reichstagu A. Kayser, skazany przez trybunał ludowy również na śmierć, został przez kanclerza maskawiony. Karę zamieniono na dożywotnie więzienie. Jak wiadomo skazanie obu działaczy komunistycznych wywołało ostatnio zagranicą wielkie poruszenie wśród komunistów. W ostatnich dn. jeszcze nadeszły ze Skandynawji protesty i petycje koł naukowo literackich i politycznych, domagające się uwolnienia skazanców.

ABISYŃCZYCY ATAKUJĄ.

Rzym. Ogłoszono komunikat urzędowy nr. 75. Marszałek Badoglio telegrafuje: Znaczne siły przeciwnika, wynoszące około 5000 żołdaków zaatakowały wioskie posterunki czołowe nad rzeką Lakasse w pobliżu brodu pod Mai i Imchet. Włoskie oddziały tubylcze erytrejskie po zaciekłym oporze cołony się do przełęczu Dembeguna. Jednocześnie inna grupa wroźnych Abisyńczyków przeszła w brod rzekę On-Aval, aby manewrem oskrzydlającym operować w rejonie Scire, gdzie ludność poddała się Włochom. Manewr przeciwnika doprowadził do bitwy, która jeszcze trwa i w której ze strony włoskiej biorą udział lotnicy i oddziały czołgów. W pierwszych potyczkach padło 4 oficerów i 9 żołnierzy włoskich, 5 oficerów są ranni. Straty tubylców erytrejskich wynoszą kilkudziesięciu zabitych i ranionych. Straty przeciwnika jeszcze nieznane, ale znaczne.

NA JAKICH WARUNKACH PRZYJMIE MUSOLINI PROPOZYCJE?

Paryż. Przywódca socjalistów francuskich Blum oświadcza w „Populaire”, że może stwierdzić, iż jednym z warunków od jakich Mussolini uzależnił zgodę na propozycje opracowane w Paryżu jest pomoc finansowa Angli i Francji a nawet, co byłoby już szczytem wszystkiego, jak pisze dziennik, — gwarancja Ligi Narodów dla pożyczki, którą wypuściliby natychmiast po zawarciu pokoju włoskie towarzystwo kolonizacyjne.

STANOWISKO CESARZA.

Addis Abeba. Cesarz Heile Selassie złożył przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

„Oświadczamy uroczyście, że nasza wola w kierunku ułatwienia rozstrzygnięcia pokojowego nie została zachwiana, lecz przyjęcie w zasadzie propozycji francusko-brytyjskich byłoby nie tylko nieczemnością wobec Abisynji, lecz także aktem zdrady wobec Ligi Narodów i wszystkich, żywiących zaufanie do systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Propozycje zawierają w sobie zaprzeczenie zasad podstawowych Ligi Narodów. Dają one do usankcjonowania rozbio-

ru Abisynji i zniszczenia jej niepodległości na rzecz napastnika. Propozycje zmierzają do odciążenia od Abisynji trzeciej części kraju, co uniemożliwiłoby naszemu krajowi uczestnictwo w rozwoju gospodarczym, a oddawałoby tę część kraju w ręce przeciwnika, który już po raz drugi czyni próbę zajęcia naszego kraju. Rostrzygnięcie sporu na podstawie tych propozycji dawałoby premię napastnikowi wbrew wszystkim zobowiązaniom międzynarodowym. Interesy żywotne Abisynji są zagrożone.

Kącik radjowy

Piątek, dnia 20 grudnia 1935 r.

6,30—7,50 Pobudka. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. 7,50 Odczytanie programu na dzień następny. 7,55 Pare informacyj. 8,00—8,10 Audycja dla szkół. 11,57 Sygnał czasu, hejnał dziennik południowy. 12,15 „Biała pasterka (sluchowisko dla dzieci). 12,40 Muzyka lekka. 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13,30 Z rynku pracy. 13,35—14,30 Muzyka lekka (płyty). 15,15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15,20 Przegłębajki i komunikat żeglarski. 15,30 Orkiestra i soliści (płyty). 16,00 Pogadanka dla chorych. 16,15 Koncert. 16,45 „Poczytajmy sobie”. 17,00 Obserwatorium morskie w Gdyni — (reportaż). 17,15 Minuta poezji. 17,20 Koncert solistów. 17,50 Poradnik sportowy. 18,00 Koncert orkiestry 75 pp. 18,50 Wędrowki po Pomorzu: „Kosznajdera”. 18,45 Muzyka Polska (płyty). 19,00 Pogadanka społeczna. 19,05 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,09 Chwilka Morsko-Pomorska. 19,10 Zapowiedź programu na dzień następny. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,40 Wiadomości sportowe ogólne. 19,50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami. 20,00 „Zakupy świąteczne” (monolog). 20,10 Koncert symfoniczny. 22,30 Muzyka taneczna.

Kącik Z. S.

KUJEMY ŁAŃCUCH.

Wezwana przez p. Blazkowskiego składam 2.— zł na Związek Strzelecki.
Anna Sass.

Zawezwany przez p. Alfonsa Szcukę składam na Z. S. 3 zł i proszę o dalsze kucie łańcucha następujących weteranów: Ewertowskiego Józefa i Fenskiego Aleksandra.
Czesław Jonas.

P. Roman Kentzer z Pruskoląki, wezwany przez p. Gajewskiego składa na cele Związku Strzeleckiego zł 10.— i prosi o dalsze kucie łańcucha p. Cielnowa, ziemianina z Książek.

Wezwany przez p. Rotha z Wąbrzeźna składa p. Bernard Klimek z Wąbrzeźna 3 zł na Z. S.

P. Stefan Stoff wezwany przez p. Napierale składa na Z. S. 1,50 zł.

P. Stanisław Grzegorzczak wezwany przez p. Napierale składa na Z. S. 1,50 zł i prosi o dalsze kucie łańcucha p. Zofję Góralską i p. Tessa z Wąbrzeźna.

Zawezwany przez p. Michalskiego z Bielska składam na Z. S. 2 zł i proszę o dalsze kucie łańcucha p. Bernarda Gutmanna i podsoltysa p. Tuszyńskiego z Bielska.
Chwiećko Walerjan, Bielsk.

P. Redman z Sierakowa, wezwany przez p. wójta Klimka z Pływaczewa składa na Z. S. 2 zł i prosi o dalsze prowadzenie łańcucha p. A. Gabrechta z Sierakowa.

P. W. Cala z Gapy wezwany przez p. Beygera składa na Z. S. 5 zł.

Wezwany przez p. St. Zuchowskiego z Chelmonia składam na cele Z. S. 1 zł i powołuję do dalszego kucia łańcucha p. Nassa z Chelmonia i p. Marijana Bytnera z Chelmonia.
Adolf Skorski.

P. Czesław Wroński z Bielska, wezwany przez p. Michalskiego składa 1 zł i prosi o dalsze kucie łańcucha p. Rosolowskiego z Bielska.

Wezwany przez p. wójta Łukasiewicza składam na Z. S. 3 zł i wzywam do dalszego kucia łańcucha p. kierownika AL. Pzorskiego z Orzechowa i p. kier. Milewskiego z Mlewa.
Aleksander Sturowski, Węgorzyn.

Zawezwany przez p. Przybylskiego, składam na Z. S. 1 zł i wzywam Wilemskiego Franc. i Chwałkowskiego Bronisława z Książek do dalszego kucia łańcucha.
Dąbrowski Marcin, Książki.

Wezwany przez p. mjr. Bigockiego, p. mgr. Jan Cwinnarowicz, wicestarosta, ofiaruję na Z. S. 3 zł i wzywam do dalszego kucia łańcucha p. Bardyana Stefana z Wąbrzeźna.

Wezwany przez p. Górala, składam na Z. S. 5 zł i proszę o dalsze kucie łańcucha ks. dr Łęgowskiego z Wielkich Radowisk, ks. prob. Jarzębskiego z Lipnicy, p. Bolesława Bożejewicza i p. Cezarego Klimka z Sokoligóry.
Tadeusz Wyżykowski, Sokoligóra.

Na wezwanie p. Tuska wplaca firma Kreisland-bundgenossenschaft — Wąbrzeźno zł 5 na rzecz Związku Strzeleckiego i wzywa p. Tuska o wzmacnienie kutego przez niego ogniwa łańcuchowego.

P. Jaranowski z Osieczka, wezwany przez p. wójta Matuszaka z Dębowejłki, składa na Z. S. 1 zł i prosi o dalsze kucie łańcucha p. Wiktora Piotrowskiego i Kazimierza Roswadowskiego z Osieczka.

Znamienna mowa ministra rolnictwa J. Poniatowskiego przez radjo

CZY ROLNIK MOŻE I CZY POWINIEN PODNIEŚĆ SWOJĄ PRODUKCJĘ?

Rolnicy polscy, zmagając się już lat kilka z ciężkimi warunkami bytu, trawiają zapewne liczne wieczory zimowe i niejedno niedzielne popołudnie w gorzkiej samotnej zadumie lub sąsiedniej naradzie, często nie mniej gorzkiej, co też może im przynieść tejszego rok następny i czy mogą sami na poprawę swego losu wptynąć?

Łączę się z Wami w tej trosce o jutro i chcę dziś przemysleć z Wami główne pytanie pierwsze i bodaj że główne — czy może być łatwo podniesiona wydajność naszych gospodarstw, tak dotychczas mizerna w porównaniu z większością krajów Europy i czy wptynie to korzystnie na poprawę bytu rolników, wówczas gdy i dotychczasową produkcję często zbyć niełatwo, a osiągnięte ceny zdają się być niskie na skutek nadmiaru towaru na rynku, czy też nie należy raczej ograniczyć produkcji?

Ustalmy najprzód, jaką jest obecna rzeczywistość.

W JAKIM KIERUNKU SZEDŁ RÓZWÓJ PRODUKCJI ROLNEJ?

W ciągu ostatnich lat kilku — biorąc okres od 1930—1934 r. — polska produkcja rolnicza małym tylko uległa zmianom. Wzrosła wprawdzie produkcja zboża i ziemniaków, natomiast obniżyła się produkcja zwierzęca, jak również produkcja buraków, strączkowych, chmielu, tytoniu — w ogólnym wyniku można przeto uważać, że najważniejsze zmiany nie zaszły. Natomiast w tymże okresie pięcioletnim przybyło Polsce blisko 3 milj. ludności, winno było nastąpić zwiększone zapotrzebowanie na produkty żywności. Tymczasem na skutek załamania gospodarczego kraju, spożycie miast i ośrodków przemysłowych nie uległo zmianie, ludność odżywia się skąpiej, a nado to na skutek gwałtownego zubożenia wsi i koniecznej pogoni za groszem — niezbędnym na podatki i o-

platy kredytowe — rolnik musiał sprzedawać jaknajwięcej, odejmując nieraz sobie i rodzinie od ust. Powstała, jak mówimy, „głodowa podaż” ze strony wsi i głodowy eksport zboża. Zważmy, że Polska dotychczas nigdy nie wywiezła zagranicę tak wielkiej ilości zboża, jak w r. 1934, i nigdy jeszcze ten eksport nie kosztował tak znacznych dopłat ze strony Skarbu Państwa, a pamiętajmy ciągle, że zała do szkoły głodne dziecko, a wojsko chodziło to wówczas, gdy wieś przysyła otrzymane ze wsi źle odżywionego rekruta, i to pomimo tego, że państwo na przednówku znacznie większe ilości zboża przeznaczalo co roku na zasilenie uboższych powiatów, rozdając zboże „na odrobek” przy pracach drogowych i wodnych.

CZYŻ ISTOTNIE TAK BYĆ MUSI?

Czyż istotnie ziemia polska jest tak niewdzięczna, że oddanych sobie wiernych rolników swoich wyżywić dostanie nie może? Prawda, że jest nas coraz na ziemi więcej, prawda, że ziemia się nie rozszerza, prawda, że akcja parcelacyjna z różnych względów w tych ciężkich gospodarczo latach posuwa się powoli i że nawet gwałtowne jej rozwinięcie nie byłoby w stanie zadość uczynić potrzebom, prawdą jest wreszcie, że ogólne warunki zbytu — opłacalność rolnictwa — zawisły w znacznej mierze że od rolników samych, ale także od całokształtu polityki gospodarczej Państwa — o pracy Rządu w tej sprawie później jeszcze wspomnę — ale również jest prawdą, że temu najskromniejszemu wymaganiu: „rolnik, podnieść swoją produkcję conajmniej o tyle, abyś bez względu na wszelkie okoliczności wyżywił dostatecznie swoją rodzinę” — temu wymaganiu może rolnik sprostać w zakresie własnych możliwości i na sobie samym polegając.

W TECHNICIE ROLNICZEJ NIEMA GRANICY INTENSYWNOŚCI.

Każde najmniejsze gospodarstwo może być dalej do wyższej wydaj-

ności doprowadzone — im zaś jest mniejsze, tem bardziej jest słuszne nadawanie mu charakteru szczególnie intensywnego, tem bardziej jest celowe wprowadzanie tam kultur specjalnych i trudniejszych nawet form hodowli, gdyż więcej nadziei mieć można, że troskliwa ręka gospodarza bezpośrednio sama otoczy swą opieką roślinę czy zwierzę.

Powiedzą pesymiści, że podniesienie produkcji wymaga nowego nakładu, rolnik zaś zasobów pieniężnych nie ma, a na zaciągnięcie długów nowych nie powinien się narazac, gdyż napewno nie będzie miał czym spłacać. Ale oto zważmy, że podniesienie wydajności gospodarstwa równie dobrze opierać się może na nowym nakładzie kapitału, jak na zwiększonym wkładzie pracy. I gdy kapitał jest w Polsce drogi i trudny — praca jest tania i istnieje w nadmiarze. Więcej nawet — praca w przedmiotowej wsi i pozabawionej zarobków może być nie tylko tania, ale zgola pozbawiona ceny. Bo jakąż cenę ma niezuty, zmarnowany dzień gospodarza lub członków jego rodziny, gdy zastosować tej pracy nie umie, czy nie chce. Jednak ten sam dzień, choć nie ma ceny, jakąż ogromną może mieć wartość, gdy zostanie umiejętnie i z całym zaangażowaniem — żywicielowi oddany.

JAK ZORGANIZOWAĆ GOSPODARSTWO BY POKONAĆ KRZYŻY?

To też pierwszym podstawowym obowiązkiem kazdego rolnika, który z kryzysu zwycięsko wyjsc chce, jest takie zorganizowanie swego gospodarstwa, aby przewidziana była pełna możność zatrudnienia w gospodarstwie całej rodziny w razie, gdy statych zarobków poza gospodarstwem znaleźć nie można. Nie wolno dziś ludzi, że oto rychto otworzą się znów wrota miast i przemysłu i wchłoną, zabiorą ze wsi narastający nadmiar ludzi. Nawet, gdy się przemysł silniej ożywi — będzie najprzód przez dłuższy szereg lat wchłaniał miejskie bezrobocie, natomiast prace inwestycyjne w komunikacjach, budowni-

ctwie, meljoracjach przynosić muszą wsi tak konieczny dodatkowy zarobek. Im większą będzie produkcja własna, im bardziej pokrycie bieżących codziennych potrzeb wsi na własnej pracy będzie oparte, tem rychlej tem łatwiej dźwignie się rolnictwo z dzisiejszej nędzy na poziom życia współczesny.

A CZY NIE LEPIEJ OGRANICZYĆ PRODUKCJĘ?

Musimy jednak rozważyć i nasuwające się pytania, czy przez wzmożenie produkcji rolniczej w warunkach obecnych nie będzie oddziaływał rolnik przeciw swym interesom, wznagając podaż, obniżając cenę produktów. Oto tyle doczuli nas ze świata kuszących głosów, aby usunąć wptynąc na cenę przez ograniczenie produkcji, — oto szereg krajów posuwa się do środków brutalnych — płacąc odszkodowania za ograniczanie produkcji, za „nieuprawianie” — więcej, skupując i niszcząc towar, aby podnieść cenę. Dyszliśmy już przecież o goracę mięsa, obiewanych naita, o zdozu przez ograniczenie produkcji, o kawie sypanej do morza. Czy jest sens w tem szaleństwie spekulującego kapitału, czy w tem mamy dla siebie wzorow szukać? Jeżeli byśmy nawet świadomie wstrzymywali się od potępienia tych metod z ogólnego - ludzkiego punktu widzenia w imię zasady — niech naród każdy rozstrzyga swoje sprawy według swoich poglądów — to przecież w przenoszeniu tych metod na grunt polski od razu dostrzeżemy bezsens.

CO ROBIĄ INNI, TEGO NIE WOLNO NAM.

Tam, w dalekim świecie, niszczone produkty nie są odjęte rolnikowi od koniecznego spożycia — u nas zaś u rzeczywistnie zasady dostatecznego spożycia przez rolników jużby zgory uczyniło zbędny nasz eksport. Nasza podaż „nadwyżek” — jest w znacznej mierze głodowa. A ców mówić o sytuacji, która łatwo może się wytworzyć i która, wierzę, że się wytworzy — gdy przy ożywieniu życia gospodarczego kraju cała ludność silnie wzrastająca zacznie spożywać nie w kryzysowy sposób, a w normalny. — Zbędziemy wówczas łatwo na rynku wewnętrzny wszystko co dziś stanowimy nadwyżkę eksportową. Pamiętajmy także, że możemy łatwo się zna-

VIRGIL MARKHAM

DJABEL KUSI

POWIEŚĆ AMERYKAŃSKA

Przekład autoryzowany z angielskiego.

— Chłopcze, mój chłopcze, ryzykowałeś na potęgę.

— Głupstwo. W razie potrzeby, pójdę jeszcze raz. Muszę znaleźć hrabinę. Ale wprawie spróbuję innych sposobów.

Raffy zachmurzył się nagle jak dziecko i kopnął niecierpliwie chorą nogę.

— Popsuleś interes, Terry.

— Ja? Nie ja, tylko ty, barania głowo. Bales się powiedzieć mi całej prawdy, żeby nie stracić swojej głupiej fotografii. Możesz kłać jak ci się podoba, ale faktem jest, że przegrałeś dlatego, żeś się nie poznał na honorowym człowieku. Teraz masz za swoje.

Spojrzał jednym okiem na swoją chorą nogę w chińskim pantoflu.

— Byłbym ci powiedział, Terry. Nie masz mnie co tak besztać. Ale co tu gadać? Musisz mi znaleźć tę kobietę i odebrać od niej fotografię, rozumiesz?

Potrząsnął smutnie głową.

— Ach, ty baranku egipski, ty ugotowany kartoflu, jeszcze nie zmądrzałeś? Znajdę ci tę fotografię, ale nie dlatego, że tak na mnie wrzeszczysz.

Patrzył na mnie palającym wzrokiem, a ja chłostałem go pogardliwie językiem.

— Twoje wrzaski nie zaważą na szali mego postanowienia. Nie myśl, głupi, że dam się nastraszyć tobie lub twojej bandzie. Robię to ze względu na swój własny interes. Przypuszczam, że uda mi się wytropić hrabinę i zdobyć tę fotografię w ciągu dziesięciu dni, ale mam nadzieję, że wywdzięczysz

mi się pomocą w mojej dalszej robocie, tem trudniejszej, że niema już Mądrego Juljana. Rozumiesz?

— Owszem — odrzucił posępnie. — Oszalałeś. — Może — rzekłem. — Oszalałem, bo wiesz co ci powiem, małpoludzie? Ze pomogę ci nie tylko ze względu na swój własny interes, ale dlatego, że cię lubię, ty karykaturo!

Otworzył szeroko oczy, jakby nie wierząc własnym uszom.

— Tak, mopsie — kontynuowałem — pewnie tego pożałuję, ale dam ci jeszcze jedną szansę wyjścia ze mną honorowo. Czy obiecasz mi pomoc, jeżeli wręcę ci fotografię?

— Na Boga, Terry, jesteś moim najlepszym przyjacielem — i dla zadokumentowania szczerości swoich uczuć, wyrznął się pięścią w chorą nogę. — Pomogę ci, tak mi dopomóż Bóg.

— Nie próbuj krzywoprzysięstwa — ostrzegłem. — Teraz powiedz mi tylko, gdzie byłeś, kiedyś się tu chciał dostać nad ranem, to sobie pójdę. Dlaczego nie dałeś mi znać, że wyjdiesz?

— Nie wychodziłem — skłamał. — Kolano bolało mnie jak cholera. Kazałem portjerowi nie otwierać. Byłem w łazience.

Roześmiał się głośno i pochyliwszy się, wyrznął go niespodziewanie w chore kolano. Nie spostrzegł się i udał ból z pewnym opóźnieniem.

— Masz zdrowe kolano, koniu — rzekłem. — Już cię wykurowałem. Nie próbuj mnie bujać, Raffy. To jest jakaś komedia, ale mniejsza z tem. Nie będę w nią wglądał. To tylko wiem, że nie byłeś nad ranem w domu. Wiem to i ty wiesz, że wiem. Do widzenia.

Zostawiłem go rzucającego się na fotelu.

Przypuszczałem, że hrabina zniszczyła wszystkie fotografie Masona, lecz chciałem się tego dowiedzieć z jej własnych ust, jak również tego, jak był na nich przedstawiony Raffy. Krótko mówiąc, chciałem go zaszachować.

Wszedłem po drodze do pierwszej lepszej budki telefonicznej, kazałem się połączyć z redakcją wielkiego dziennika i zapytałem o Maury'ego Fer-

bera. Dawno już nie nawiązywałem łączności z moim dawnym światem.

— Hallo, Maury — zacząłem — tu mówi Jerzy Peters. Tak, Peters. Tylko nie napisz o tem poematu. Kiedyś ci powiem. Dziś jestem djabelnie zajęty. Nie, nie mogę się z tobą spotkać na lunchu. Nie będziesz dziś jadł lunchu. Zato zrobisz coś dla mnie. Twoje pismo ma materiały, dotyczące żony Gray'a Masona. Dostarcz mi danych. Wszystkiego? Dlaczego nie? Od zupy do deseru. O, to tego tak dużo? W takim razie proszę tylko o lata panińskie. Chcę wiedzieć, gdzie się wychowała, w jakich warunkach i z kim przestawała. W szczególności idzie mi o nazwisko de Sieffert — europejskie. Dowiedz się o żyjących członków tej rodziny. I jeszcze — szczegóły o młodych latach Gray'a Masona — z podaniem źródeł.

Pozwoliłem mu wypluć trochę przekleństw, poczem ciągnąłem dalej:

— Jeszcze nie skończyłem. Musisz mieć parę fotografii młodego Sabatiego — wiesz, Raffy Guk? Prześlij mi dwie odbitki, jedną w całej postaci, drugą głowy — najlepsze jakie masz. O ile możliwości en face. Będą mi potrzebne dla porównania. Prześlij to wszystko przez posłańca do Biblioteki Publicznej, pokój nr. 328. O drugiej po południu. Tak. Pokój 328. Naturalnie, że możesz. Kto, jak nie ty? Mniejsza z tem, co ja robię. Nie zrozumiałbyś. Dowiedzenia.

Zjadłem za jednym zamachem pierwsze i drugie śniadanie i zdrzemnąłem się nad gazetą, opisującą katastrofę samochodu Masona. Nie wydo było ani maszyny, ani ciała i reporter gubił się w jak najfantastyczniejszych domysłach. Oprócz mnie i szofera Sabatiego świadkami strasznego wypadku było dwóch przechodniów, którzy naturalnie nie mogli udzielić policji żadnych konkretnych wyjaśnień.

Po śniadaniu udałem się do biblioteki. Posłańiec zjawił się z opóźnieniem, bo o wpół do trzeciej. Przyniósł mi pakowną kopertę, za którą dostał pół dolara.

Fotografie Raffy'ego były zadawalające.

leść, przy pierwszym zachwianiu się przeciętym zbiorów, w obliczu jasnego niebo. Czyż mamy znowu opierać się na zakupach jak w latach bezpośrednio powojennych? Jesteśmy krajem przeważnie rolniczym i napewno na długie jeszcze lata takim pozostaniemy. Naszym naturalnym produktem wymiany ze światem są i będą przedewszystkiem wytwory rolnictwa, na nich w pierwszym rzędzie opierać się musi nasz biuś handlowy.

Rolnik ma zatem obowiązek zarówno w interesie własnym, jak i w interesie zbiorowym całości kraju podnieść swoją wytwórczość i dotrzymać z nią kroku narastającym potrzebom własnym, potrzebom rynku miejscowego i potrzebom eksportowym.

ZAGADNIENIE WYWOZU.

Sprawy naszego eksportu rolniczego stanowią jedną z najpoważniejszych trosk rządu w pracy nad zapewnieniem rolnictwu słusznego cen. Eksport usuwa z kraju nadwyżkę, narzuca podaż i popyt, chroni przed zaniżaniem cen. Umożliwia ten eksport, zyskać w nim narzędzie poprawy cen, to zadanie rządu, ramię, tak jak, że eksport popierany szczerze, dokonany za dopłatą podatkowych pieniędzy, faktycznie uboży kraj, wzbogaca sąsiada i w swoich skrajnych formach poparcia — graniczy z polityką niszczenia towaru, którą tak instynktownie i tak szczerze uważamy dla Polski za zgubną.

Obowiązany jest przeto Rząd czynić jaknajstaranniejszy dobor towarów, które eksportować chce. Dobór opierać musi na tem, które produkty zdyt znajdują, które łatwo bez pomocy Skarbu zagranicę wychodzą, które w wartości swojej niosą możliwie najwyższy procent zmaterjalizowanej ludzkiej pracy.

I oto tu leży powód, dla którego Rząd zaprzestaj w r. bieżącym skrajnego popierania wywozu zboża, a wezwiał rolników do organizowania swojej produkcji bardziej różnorodnie, wezwiał ich do zwrócenia baczniejszej uwagi na produkcję hodowlaną, wezwiał ich wreszcie do tego, aby swojej produkcji zbóżowej nie rzucali na rynek, odejmując od ust sobie, aby po pokryciu potrzeb własnych sprzedawali to, co im zapewni możliwie najlepszy dochód.

RZĄD ROZPOCZYNA PRACĘ NAD STWORZENIEM OPLACALNOŚCI ROLNICTWA.

O ile w roku zeszłym rząd za cel swojej polityki gospodarczej w rolnictwie stawiał powstrzymanie spadku dochodów w rolnictwie, zaczęło marszu po równi pochyłej woli, o tyle w roku następnym rząd już uważa za możliwe podjęcie walki o przywrócenie opłacalności w rolnictwie, czyni o powiększenie dochodów rolnictwa.

Zarówno polityka obniżek cen artykułów przemysłowych, jak polityka obniżki taryf, jak polityka ulg podatkowych i t. zw. odciążeniowych —

jak wreszcie polityka cen rolniczych mają przed sobą ten wspólny cel. — Do świadomego wykonania tej polityki przez cały naród, konieczne jest rozumienie i współdziałanie ze strony rolnictwa.

PRODUKOWAĆ DUŻO I TANIO,

nie zaś mało i drogo — to podstawowe hasło służby rolnictwa, państwa i sobie.

Produkując tanio, można uzyskać trwały eksport, można być zabezpieczonym przed gwałtownymi skokami cen. — Produkując różnorodnie, nie koncentrując ryzyka na jednym produkcie, zabezpiecza się i siebie i kraj przed niespodziankami.

Ia różnorodność produkcji da możność rządowi celowego rozpianowania eksportu, da mu nawet możność podjęcia tej odpowiedzialności wobec rolnictwa, że nie dopuści w roku przyszłym do gwałtownych skoków w cenach, że potrafi je utrzymać na poziomie skromnej, ale trwałej, ciągłej opłacalności. Nie zaś dla rolnika nie jest tak ważne, jak to, aby miał przed sobą ciągłą i spokojną linię rozwojową, aby mógł opierać swoją produkcję na obliczalności.

I oto dlatego w to niezłotne zimowe popołudnie — gaj myśli krąży wokół losu rodziny i zapewnienia jej bytu, gaj myśli się odczytywać kartę choćby najdłuższej przyszłości, gaj w przyszłości tej związać pragniemy bliżej i mocniej los, swój los z losami społeczeństwa i państwa — dzieje się jeszcze.

CZYLI IŚĆ NASTĘPUJĄCEMI DROGAMI...

1. Zwiększyć produkcję, aby zaopatrzyć przedewszystkiem swój dom rodzinny we wszystko, co gospodarstwo samo rodzinie dać może.

2. Zorganizować gospodarstwo tak, aby było w niem miejsce na całą ilość pracy, jaką rodzina wykonać jest zdolna, chociażby pozornie ten dodatkowy wkład pracy według dotychczasowych zwyczajów był zbędny, bowiem niema nic słusniejszego nad to, że kto całość swojej pracy nie włoży, ten i pomocy nikąd oczekiwać nie ma prawa.

3. Produkcję na sprzedaż układać możliwie różnorodnie i przeznaczać na sprzedaż produkty jaknajbardziej szlachetne, cenne, dużą ilość pracy w sobie zawierające.

4. Do organizacji zbytu i do wysiłków zbiorowych rolników w usunięciu pośredników sprzedaży przywiązywać największą wagę i te prace w ziemie własnie przeprowadzić.

Zechejcie Rolnicy te poglądy rozważyc, a będziemy w pracy naszej dotrzymywali sobie wiernie kroku.

Do omówienia dróg wskazanych przez min. rolnictwa, wrocimy później.

Ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1936

Ministerstwo skarbu przyznało następujące ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1936:

Bez wnoszenia przez płatników indywidualnych podan można w r. 1936 prowadzić:

I. Na podstawie półrocznego (za całą półrocznego) świadectwa przemysłowego, kat. I handl. zamiast ustawowego całorocznego: 1) przedsiębiorstwa gastronomiczne, o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 300.000; 2) przedsiębiorstwa kinematograficzne, o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 200.000; 3) przedsiębiorstwa skupu zawodowego jaj kurzych w celach eksportowych przy sumie skupu ponad 500.000 zł do 1.000.000 zł. i pod warunkiem prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

II. Na podstawie świadectwa przemysłowego kat. II handl. zamiast ustawowej I kat.: 1) hurtownie wyrobów monopolu spirytusowego, tytoniowego i solnego, zarówno utrzymujące filje jak i nie utrzymujące filji; 2) przedsiębiorstwa kinematograficzne, o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 100.000.

III. Na podstawie półrocznego świadectwa przemysłowego kat. II handl., zamiast ustawowego całorocznego: apteki i przedsiębiorstwa kinematograficzne, o ile wysokość ustalonych obrotów za r. 1934 nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 50.000.

IV. Na podstawie półrocznego świadectwa przemysłowego kat. IIb zajęć przemysłowych, zamiast ustawowego całorocznego: zajęcia przemysłowe pośrednictwa handlowego, o ile wysokość ustalonych za r. 1934 obrotów (provizji) nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 5.000.

V. Na podstawie świadectwa przemysłowego kat. III handl., zamiast ustawowej II kat. handl.: 1) przedsiębiorstwa handlu towarowego i księgarń, o ile wysokość ustalonych za rok 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 50.000; 2) przedsiębiorstwa przewozowe, utrzymujące najwyżej dwa samochody; 3) przedsiębiorstwa autobusów, utrzymujące najwyżej dwa autobusy; 4) przedsiębiorstwa gastronomiczne, o ile wysokość ustalonych za r. 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 25.000; 5) przedsiębiorstwa gastronomiczne bez wyszynku wódek a ze sprzedażą tylko następujących trunków pochodzenia krajowego: piwa, miodu, moszczu i wina owocowego bez względu na wysokość osiągniętego obrotu, o ile zatrudniają od 4 do 10 osób, licząc w tem właściciela i członków jego rodziny, pracujących w tych przedsiębiorstwach.

VI. Na podstawie świadectwa przemysłowego kat. IV handl., zamiast ustawowej III kat. handl.: 1) przedsiębiorstwa handlu towarowego, sale biurowe, hotele, pokoje umiędziane, zajazdy i gospody, pensjonaty, pokoje umiędziane ze stołowaniem, księgarń, zakłady lecznicze, przedsiębiorstwa kinematograficzne, przedsiębiorstwa teatralne, cyrki, ogrody i sale ze scenami, wrotiska i szulgawki, wydawnictwa utworów drukowanych, o ile wysokość ustalonych obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 15.000; 2) przedsiębiorstwa z wyłączną drobną sprzedażą wyrobów monopolu tytoniowego, powstające w ciągu r. 1936 w gminach wiejskich, w których dotychczas nie było żadnego punktu sprzedaży tych wyrobów, przyczem przedsiębiorstwa te mogą jednocześnie zajmować się drobną sprzedażą artykułów niezbędnych do palenia (bibutek, guz i t. p.) oraz uboczną sprzedażą znaczków stemplowych i pocztowych, blankietów wekslowych, losów loterii państwowej, kart do gry oraz przyborów do palenia i zapalania; 3) przedsiębiorstwa gastronomiczne, o ile wysokość ustalonych za r. 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 5.000; 4) przedsiębiorstwa gastronomiczne bez wyszynku wódek a ze sprzedażą następujących trunków pochodzenia krajowego: piwa, miodu, moszczu i wina owocowego bez względu na wysokość osiągniętego obrotu, o ile ilość zatrudnionych pracowników nie przekracza 3 osób, licząc w tem właściciela i członków jego rodziny, pracujących w tych przedsiębiorstwach.

VII. Na podstawie półrocznego świadectwa przemysłowego kat. IV handl.: 1) przedsiębiorstwa wymienione wyżej pod p. VI/1, o ile wysokość ustalonych za r. 1934 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 5.000; 2) z ważnością do sześciu miesięcy od wydania świadectwa pensjonaty, utrzymywane przez właścicieli gospodarstw rolnych w swoich gospodarstwach, poza obrębem gmin miejskich oraz miejscowości klimatycznych i leczniczych, o ile ilość wynajmowanych pokoi nie przekracza liczby dwunastu, przyczem pensjonaty te wolne są od obowiązku opłacania podatku przemysłowego od obrotu za r. 1936.

VIII. Przedsiębiorstwa handlu towarowego, wprowadzające w ciągu r. 1936 sprzedaż wyrobów monopolu spirytusowego bez wyszynku wyłącznie konsumentom, oraz przedsiębiorstwa nowopowstające w ciągu roku 1936, które m. in. prowadzić będą również sprzedaż wyrobów monopolu spirytusowego bez wyszynku wyłącznie konsumentom, mogą być prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego kat. III wzgl. IV handl., o ile przedsiębiorstwa te odpowiadają warunkom, podanym wyżej, a jedynie fakt prowadzenia sprzedaży wyrobów monopolu spirytusowego stanowiłby o zaliczeniu ich do kat. II handl.

IX. Na podstawie jednego świadectwa przemysłowego, nabytego u księgarń: 1) księgarń wraz z udochną sprzedażą materiałów pismennych, o ile łączny obrót tych przedsiębiorstw za r. 1934 nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 20.000; 2) wypożyczalnie książek, mieszczące się w jednym lokalu z księgarnią i należące do tego samego właściciela, przyczem do osób zatrudnionych w księgarń należy zaliczać również osoby, zatrudnione w wypożyczalni, a za obrót, stanowiący podstawę do ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych, przyjmować obrót łączny z księgarń i z wypożyczalni.

Przedsiębiorstwa przemysłowe, wymienione w cz. III lit. c) rozdz. XVIII i XIX taryfy, stanowiącej zał. do art. 23 ustawy o państw. podatku przemysłowym — mogą być prowadzone: 1) na podstawie świadectwa przemysłowego kat. VI przem., o ile przedsiębiorstwo zatrudnia najwyżej 12 robotników przy fabrykacji ręcznej oraz 10 robotników przy stosowaniu silników mechanicznych; 2) na podstawie świadectwa przemysłowego kat. VI przem., o ile przedsiębiorstwo zatrudnia najwyżej 25 robotników przy fabrykacji ręcznej oraz 15 robotników przy stosowaniu silników mechanicznych; 3) na podstawie świadectwa przemysłowego kat. V przem.: a) przedsiębiorstwa, wymienione w rozdz. XVIII, o ile zatrudniają 70 robotników przy fabrykacji ręcznej oraz 35 robotników przy stosowaniu silników mechanicznych, b) przedsiębiorstwa, wymienione w rozdz. XIX, o ile zatrudniają 100 robotników przy fabrykacji ręcznej oraz 50 robotników przy stosowaniu silników mechanicznych.

Za obrót, stanowiący podstawę do korzystania z ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych, uważa się: a) w przedsiębiorstwach, opłacających podatek przemysłowy od obrotu w formie ryczałtu — przeciętną kwotę rocznego obrotu, przyjęta za podstawę wymiaru ryczałtu na r. 1934; b) w innych przedsiębiorstwach, o ile przedmiotem ich handlu są artykuły, podlegające podatkowi scalonemu — ogólny przychód brutto za r. 1934, osiągnięty ze sprzedaży artykułów, podlegających jak i również niepodlegających podatkowi scalonemu; w przedsiębiorstwach prowadzących sprzedaż wyrobów państwowego monopolu tytoniowego i spirytusowego, jako obrót osiągnięty ze sprzedaży tych wyrobów przyjmuje się sumę, stanowiącą różnicę między ceną pobieraną przez państwowy monopol a wyznaczoną przez tenże monopol ceną sprzedażną.

Niezależnie od tego przy nabywaniu świadectw przemysłowych przyznano, wzorem lat ubiegłych, szereg ulg, udzielanych na indywidualne podania wnoszone do urzędów skarbowych. Termin wnoszenia tych podań upływa z dniem 31 grudnia 1935 r.

Kto u mnie kupuje dwa razy taniej kupuje!

Korzystne źródło taniego zakupu gwiazdkowego towaru kolonialne, delikatesy, wina i wódki sprzedają po niebywale niskich cenach

Polecam wszelkie przybory do pieczenia ciast i pierników

migdały, rodzynki, koryntki, sultanki, mak, cukier pudrowy, olejki do pieczenia, korzenie do pierników, proszki Oetkera, cytryny, miód, syrop, palmine, margarynę, i t. d. i t. d.

Na stół gwiazdkowy

polecam po najtańszych cenach; orzechy włoskie, laskowe i amerykańskie, pierniki czekoladowe, katarzynki, brukowce, marcepany, cukierki, konfekty, czekolady, pomarańcze, figi, daktyle, winogrona i t. d.



Pozatem do stołu świątecznego należy dobra palona kawa

Polecam codziennie świeżo paloną kawę z własnej elektrycznej palarni we wszelkich gatunkach od najtańszej do najwyborniejszej.

Specjalnie polecam po cenach niższych

wyborowe i dobrze pielęgnowane wina krajowe i zagraniczne, wódki, konjaki, likiery, rumy, araki. Na NOWY ROK jako specjalność „P O N C Z” krajowy i zagraniczny.

Świeczki choinkowe w wielkim wyborze

Obsługa prędką i rzetelnie

Przyjdź, wstąp i przekonaj się, że ceny moje są naprawdę najniższe

Wincenty Lewandowski

Pierwszorzędny skład towarów kolonialnych, delikatesów, win i wódek
Wąbrzeźno, ul. Marszałka J. Piłsudskiego 10. — Tel. 148



TANIA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

Namyśl się dobrze! Gdzie poczynisz swoje zakupy na nadchodzące

ŚWIĘTA GWIAZDKOWE?

Abyś zużył Twój ciężko zapracowany grosz jaknajlepiej i kupił tanio a przytem dobry towar powiem Tobie gdzie: w firmie

P. A. JONAS

Skład bławatów i towarów krótkich

WĄBRZEZNO - RYNEK 3

Tam zakupione podarki gwiazdkowe dla Siebie i Twoich dzieci przynoszą radość i zadowolenie gdyż mają rozgłos i uznanie.

Polecam po rzeczywiście korzystnych cenach.

Materiały na ubrania, płaszcze i spodnie Bielskie, Tomaszowskie i Łódzkie
Materiały na suknie, płaszcze i kostiumy modne nowe wiązanie i kolory
Jedwabie gładkie i deseniowe w najróżniejszych gatunkach
Materiały bawełniane i płócienne
Płótna — Inlety — Drelichy
Pościelowe — Ręczniki — Fartuchy
Korty — Manchestry — Caji

Firany — Story — Obrusy — Serwetki
Ceraty —
Chodniki — Sienniki
Bielizna damska i męska — Trykotaże — Sweterki, Bluzeczki — Pulowery — Kamizelki, Niedzwiadki, berety, Piżamy, Szlafroki — Szale wełniane i jedwabne, Pończochy, Rękawiczki, Skarpetki damskie i dziecięce, Fartuchy, Gorsety, Biustonosze, Paski.

Wszelkie artykuły męskie jak to:
Koszule wierzchnie
Krawaty — Kołnierzyki
Szelki
Szale
Rękawiczki
Getry — Kamizelki
Pulowery
Skarpetki
Ubrania treningowe i t. d.

WIELKI WYBOR NAJNOWSZYCH TOREBEK, PARASOLI I BIZUTERJI.

Ceny niebywale niskie!

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Ogólne

— **Pamiętajmy o ptakach.** Zima, która nadeszła, każe nam pamiętać również o ptakach, które z wielkim trudem zdobywają sobie podczas zimy pożywienie. Szczególnie młodzież ma tutaj piękne pole do działania, dlatego zachęcamy ją gorąco do opieki nad ptactwem.

— **Przymus ujawniania cen w handlu.** Min. spraw wewn. Raczkiwicz zalecił wojewodom, starostom i prezydentom miast, by pilnowali obowiązku ujawniania przez kupców i wyznaczania cen na artykuły. Winni przekroczenia tego zalecenia będą pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Z Pomorza

— **Szabda (Pożar).** W zagrodzie rolnika Gutowskiego Jana w Szabdzie (powiat brodnicki) powstał pożar, który zniszczył stodołę wraz ze zbożem i maszynami rolniczymi o ogólnej wartości 6.000 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

— **Niewierz (Kradzież gęsi).** W nocy dnia 11 bm., z wtorku na środę dokonano w maj. Niewierz (pow. brodnicki) dużej kradzieży gęsi rasowych 28 sztuk, własność p. Anny Jezierskiej. Wszystkie gęsi na miejscu zabito. Dzięki energii i gorliwości Policji w Brodnicy już następnego dnia nieomal wszystkie gęsi ze sztuk znaleziono u znanej paserki. Jejże nocy w szpitalu wyłamano okienną kratę żelazną.

— **Kurzętnik.** W ub. piątek w nocy rolnik Szymanski z Niem. Brzozia popełnił samobójstwo przez powieszenie w okolicy maj. Kurzętnik. Denat targnął się na swe życie w zamroczeniu spowodowanym depresją psychiczną po przegraniu procesu dnia poprzedniego. Faktem tym Szymanski tak bardzo się przejął, iż do domu już nie wrócił. Zaniepokojona rodzina poszukiwała go w ciągu nocy. Dopiero nad ranem znaleziono go wiszącego na drzewie przydrożnym. Policja przeprowadza dochodzenia.

— **Działdowo. (Są jednak uczciwi ludzie).** Podczas obchodu służbowego jeden z listonoszów zgubił na rynku 160 zł. pieniędzy, które miał doręczyć adresatom. W nieszczęściu miał szczęście, gdyż jeden z uczciwych przechodniów, znalazłszy zgubę, oddał ją zmarłownemu listonoszowi.

— **Iłowo (Cygańskie wesele).** Dnia 13 bm. Iłowo było świadkiem ciekawego i rzadkiego zdarzenia. W kościele parafialnym odbył się ślub pary cygańskiej. Po ślubie odbyło się huczne wesele, na które zjechało się cyganów i cyganek bardzo dużo, bo aż w 50 wozach „cygańskich”.

— **Chełmno. Bezczelność opryszków.** Onegdajszej nocy 2 zamaskowanych mężczyzn dostało się przez dach do mieszkania chałupnika Jana Brauna we wsi Trzebczyk. Napastnicy chcieli związać powrozem śpiącego Brauna, ten jednak wynwał się i począł wzywać pomocy. Na wszczyty alarm wbiegła z sąsiedniego pokoju siostra Brauna. Napastnicy wpełnęli ją z powrotem do pokoju i pod terorem wymusili 30 zł. Gdy bandyci zwrócili znów uwagę na Brauna, wystraszona kobieta zmyliła ich czujność i wybiegła z domu, wołając o pomoc. Przybyli wkrótce potem sąsiedzi nie zastali już zuchwałych opryszków, za którymi wszczyła pościg policja. Jak dotąd złodziei nie schwytano.

— **Toruń. (Zbiłkana kula)** W sobotę wieczorem do hallu dworca Toruń-Przedmieście, obok kas biletowych padł strzał przez okno od strony torów kolejowych. Kula upadła na posadzkę. Ustalono, że zbiłkana kula

pochodzi od karabinu, których używają na służbie strażnicy „Ochrony kolejowej”. Według wszelkiego prawdopodobieństwa był to strzał dany przez strażnika kolejowego patrolującego linię. W chwili gdy padł strzał, ludzi przy kasach nie było. Policja wszczyła dochodzenie celem wyswietlenia tego wypadku.

— **Grudziądz. Splądrowali mieszkanie staruszkę.** Dnia 16-go grudnia b. r. zgłosiła się w Policji Anna Weisowa lat, 72 zamieszkała przy ulicy Kalinkowej nr. 91, meldując, że w dniu 10-go grudnia br. weszło do jej mieszkania dwóch nieznanymi osobnikami, którzy wszczyli z nią rozmowę. Po chwili osobnicy owi rzucili się na staruszkę i związawszy jej nogi i ręce, poczęli plądrować mieszkanie. Po zapakowaniu w worki odzieży i bielizny, złodzieje wyszli z mieszkania i zbiegli w kierunku Chełmna.

— **Grudziądz (Wygrana 100.000 zł. padła w Grudziądz).** W ostatnim dniu ciągnięcia 34 loterii padła największa wygrana 100 tys. zł. w Grudziądz.

Szczęśliwymi wybrańcami losu są urzędnicy, rzemieślnicy, emeryci i bezrobotni.

— **Tzew (Wróbel skazany na 6 lat więzienia).** W ub. tygodniu Wydział Karny Sądu Apelacyjnego w Poznaniu rozpatrywał sprawę apelacyjną mordercy Jana Wróbla zasądzonego w dniu 11 października br. przez Wydział Karny Sądu Okręgowego na sejsji wyjazdowej w Tzewie, za zamordowanie śp. por. Aleksandra Skowrońskiego na 6 lat bezwzględnej więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok pierwszej instancji w całej rozciągłości zatwierdził, lecz obrona wniosła jeszcze kasację.

— **Świekatowo. Sprzedał niemcowi.** Donoszą nam, że w tych dniach rolnik Jan Szczeniński, właściciel 80-morgowego gospodarstwa, na wybudowaniu swiekatowskim, sprzedał swą posiadłość za cenę około 26.000 złotych w ręce niemieckie, niej. Dreierowi z Kiełpina.

I tak znowu pięćdziesiąt pomorskiej przeszła do rąk niemieckich w tej nawskroś polskiej wsi kościelnej. S. miał relikwiarz Polaków na kupno swego gospodarstwa.

— **Gdynia. Tak To idzie pijakom.** Marynarz totewski Waldemar Kutan w czasie pobytu w Gdyni upił się do tego stopnia, że nie mógł trafić do swojego statku. Błądząc po porcie, stanął wreszcie przy jednym z okrętów dunkskich i usiłował po schodach wejść na pokład. Nie powiodło mu się i marynarz wpadł do wody, przyczem doznał bardzo ciężkich obrażeń, gdyż uderzył o betonowe nadbrzeże. Odwieziono go do szpitala.

— **Starogard. (Zuchwały napad rabunkowy).** Niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego dokonało kilku bandytów na mieszkanie p. Guzińskiego w Skórczu — Wybudowanie. Bandyci, wtargnęwszy do wnętrza, dotkliwie pobili żonę i syna Guzińskiego, poczem zrabowali przeszło 9000 zł. Na skutek zarządzonego pościgu udało się przytrzymać dwóch bandytów, u których jednak pieniędzy nie znaleziono.

— **Karłowice. Śmierć w jeziorze.** W sobotę utonął w jeziorze Mielonko 16-letni Brunon Groth, który zamierzał przejść przez zamknięte jezioro. W środku jeziora, w odległości około 40 metrów od brzegu, słaby jeszcze lód załamał się i chłopiec wpadł do wody. Na rozpaczliwe wołania tonącego pospieszyli na łodzi z pomocą dwaj młodzieńcy, zanim jednak zdążyli dotrzeć na miejsce wypadku, było już za późno. Groth, nie umiejąc pływać, w międzyczasie poszedł na dno. Po pół godzinie wydobyto już tylko zimne zwłoki. Rozpacz rodziców jest wielka. Niech powyższy, tak straszny w skutkach wypadek, będzie przestrogą dla innych.

Z Wielkopolski

— **Bydgoszcz. Aresztowanie b. Starosty.** W gmachu Sądu Okręgowego w Bydgoszczy aresztowany został w ub. tygodniu b. starosta szubiński K. Schmidt, który jako emeryt mieszkał w Bydgoszczy i pełnił obowiązki zarządcy pewnej nieruchomości.

Aresztowany stoi pod zarzutem sprzeniewierzenia około 3 tys. zł.

Ze względu na toczące się śledztwo, szczegółów sprawy brak. Aresztowany broni się podobno tem, że pieniądze te zgubił.

— **Chodzież. Śmiały napad rabunkowy na rolnika.** Dnia 12 grudnia jechał rolnik Florjan Breitenbach, zam. w Margoninie wsi rowerem z Chodzieży do Margonina. W drodze przed majątkiem Piotronki został napadnięty przez pewnego osobnika, który zrzucił go z roweru, żądając wydania pieniędzy. B. jednak odmówił spełnienia życzeń napastnika, wobec czego ten ostatni począł go szarpać i dusić. Na krzyk napadniętego przybiegły kobiety, które zbierały w pobliskim lesie drzewo. Napastnik znikł w pobliskich lasach. Energiczne dochodzenia w tej sprawie prowadzi posterunek P. P. Nadmienić wypada, że p. B. podjął właśnie w tym dniu w Chodzieży większą ilość gotówki, która byłaby się niewątpliwie dostała w ręce zbrodniarza, gdyby go nie wybrały z tej przykrej sytuacji owe kobiety.

— **Buk. Śmierć pod kołami wozu.** W czwartek wydarzył się na szosie szamotulskiej opodal Mleczarni Bukowskiej koło Buku w pow. nowotomskim nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie w godzinach popołudniowych jechała szosa w kierunku Buku osiem wozów fernalskich, naładowanych zbożem, własność dzierżawcy domeny państwowej ze Sędzin. Ostatnim wozem, naładowanym 50 ctr. żyta, powoził 52-letni robotnik Józef Michalski. Przed Bukiem Michalski zsiadł z wozu, by się rozgrzać. Kiedy stanął na dyszlu, zamierzając z powrotem wejść na wóz, poślizgnął się i wpadł pod wóz któregoś z przesyłanych nieszczęśliwemu przez pierś i zgnioty mu klatkę piersiową. Michalski stracił od razu przytomność, a przeniesiony do zagrody gosp. Dudy w Buku, w kilka minut po wypadku wyzionął ducha.

— **Golańcz. Tajniki „zakulisowego” życia Jungdeutschpartei** W czwartek, dnia 5 bm. o godz. 19,30 odbyło się zebranie „Jungdeutschpartei” w lokalu prywatnym p. Hundta. Przy tej o-

kazji spieszymy z ciekawą nowinką, która odsłania nam tajniki „zakulisowego” życia tej żywej na naszym gruncie organizacji niemieckiej. Dla uniknięcia „zbytecznej” kontroli posiedzeń zmienia się każdorazowo, czynników kompetentnych, siedzibę każde zebranie odbywa się w innym mieszkaniu. „Wtajemniczeni” i ich przywódcy duchowi na oznaczoną godzinę stawiają się pojedynczo dla uniknięcia podejrzeń i pojedynczo opuszczają swój konspiracyjny przybytek. Tok obrad przesłania tajemnic, która wiąże każdego członka, zakonspirowani członkowie milczą uporczywie na wszystkie stawiane im pytania dotyczące rozwoju ich organizacji. Objaw ten należy przyjąć jako rzecz znamionną, charakteryzującą organizację uprawniającą antypolską wywrotową działalność.

— **Zbąszyń. Ucieczka żydowskiego przemytnika.** Z więzienia sądowego w Zbąszynie uciekł w czwartek więzień śledczy, żyd Moszek Lejzer Salzman. Zbiegły żyd, który jest studentem prawa, podejrzany był o przemytnictwo.

Z całej Polski

— **Lipno. Ucieczka więźniów** W Lipnie dzisiaj w nocy więźniowie tamtejszego więzienia wyważyli drzwi i rzucili się do ucieczki. Za uciekającymi pogończy posterunkowy Grabowski i oddał szereg strzałów. Jeden z uciekających został ciężko ranny. Trzech więźniów zbiegło, resztę zdolano schwytać.

— **Włocławek. Mojżesz zapłaci grzywnę.** Buchalter żydowskiej firmy zbożowej we Włocławku, Mojżesz Raptfel, chcąc wykazać przed Urzędem Skarbowym mniejszy dochód przedsiębiorstwa, nie uwidoczniał w księgach sumy 140 tysięcy złotych, przez co naraził Skarb Państwa na poważne straty. Sąd Okręgowy skazał „pomyślowego” żydka na 5.575 zł. grzywny, a w razie nieściągalności na 6 tygodni aresztu.

— **Katowice. Ujęcie przemytniczki sacharyny.** Onegdaj funkcjonariusze Straży Granicznej w Katowicach ujęli mieszkankę Sosnowca Zysłą Glücksmann podejrzaną o przemytnictwo. Przy zatrzymanej znaleziono w czasie rewizji osobistej 12 i pół kg. sacharyny krystalicznej, którą ukryła pod odzieżą. Poza to skonfiskowano jej 51 zapalniczek pochodzenia niemieckiego, ukrytych w teczce na akta. Przemysłniczkę do ukończenia dochodzeń osadzono w areszcie.

Zimowy Rozkład jazdy

ważny od 14 grudnia 1935 r.
odjazd w kierunku

TORUŃ		JABŁONOWO	
kolejki	pociągu P. K. P.	kolejki	pociągu P. K. P.
6,00	6,28		5,14
	9,11	6,00	6,38
9,16	9,46	10,55	11,39
10,55	11,17	14,36	15,06
14,00	* 14,20		
15,42	16,12		17,36
20,55	21,25	20,00	20,29
	23,38		22,52

* Tylko do Kowalowa w dni robocze.

półtuste — poc. pospieszne.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Sw. katolic.	Słońce	
				wschód	zachód
18	grudzień	Ś.	Gracjana	7,41	15,24
19	"	C.	Urbana	7,41	15,24
20	"	P.	Teofila	7,42	15,25

HOJNY DAR NA BIEDNYCH

P. Antoni Chwastek złożył kwotę 25,— zł. jako dar na gwiazdkę dla najbiedniejszych miasta Wąbrzeźna.

Za ten tak hojny dar składam ofiarodawcy „Bóg zapłać”
Schwarz, burmistrz

NA DOŻYWIANIE BIEDNYCH DZIECI

ofiarował p. Chranowski z Sitna 10,— zł. Pieniądze wręczyliśmy p. Sigurskiej.

POGRZEB ŚP. H. KOCIENIEWSKIEGO

We wtorek o godz. 9-tej odbyła się ekspozycja śp. Huberta Kocieniewskiego do kościoła parafialnego. Mszę żałobną odprawił ks. Bigus. Po odśpiewaniu egzekwii ruszył kondukt pogrzebowy na miejsce wiecznego spoczynku. W pogrzebie brali udział, poza rodziną, liczne rzesze znajomych, deleg. Powstańców i Wojaków OK. VIII z Grudziądza ze sztandarem. Członkowie placówki wąbrzeskiej na swych barkach nieśli swego zmarłego druha. Na grobie zmarłego złożono liczne wiance.

Śp. H. Kocieniewski był emerytowanym urzędnikiem Izby skarbowej. Po zemerytowaniu przeniósł się do Wąbrzeźna, biorąc żywy udział w życiu organizacyj miejscowych.

ŚNIEG I MRÓZ.

Ostatnie dni przyniosły nam śnieg, który miękką powłoką zasnuł ulice i dachy. Śnieg prawdopodobnie utrzyma się dłużej, bo chwycił mróz, który w nocy dochodzi do 6 st. C.

W związku z tem zwracamy uwagę właścicielom domów, aby dopilnowali wysypywania chodników piaskiem.

Policja winna również radykalnie położyć kres wszelkiego rodzaju improwizowanym ślizgawkom na chodnikach, które urządzają sobie dzieci, tworząc pasma gołolodzi okrutnie zdradliwych, specjalnie, gdy je śnieg jeszcze przysprzy.

Z nastaniem śniegu i mrozu przypominamy przyjaciółom ptaków o zawieszeniu i gdzie tylko się da odpowiednich schronów. Mały to trud a tyle to sprawi radości i ludziom biednym płazkom nie mającym gdzie się schronić przed srogą zimą.

„CHOINKA” W SZKOLE Powszechniej ZENSKIEJ.

Dzięki staraniom Koła Opieki Rodzicielskiej i Grona nauczycielskiego a z inicjatywy kierownika szkoły odbyła się w niedzielę, dnia 15 bm. w szkole powz. żeńskiej „choinka”, połączona z wieczorkiem rodzicielskim. Już przed godziną 16-tą napelnili, rześkie oświetloną i pięknie

ubraną salę gimnastyczną liczne tłumy rodziców i sympatyków szkoły.

Uroczystość zapoczątkowała orkiestra Zw. Strz. hojnym marszem. Potem rozpoczęły się występy dzieci w postaci wesołych krakusów, śpiewających przy choince dziankie krakowaki. Widzieliśmy także króla Heroda medrców ze Wschodu w „szopce”, wystawionej przez starsze uczennice szkoły. Koroną całego przedstawienia była operetka „Fartuszek Marysi”. Występowały tu kwiatuszki, krakowiacy, ślązacy, huculi i górale i cała polska, wszyscy w strojach narodowych odtańczyli regionalne swoje tańce, zakończone pięknym polskim polonezem. W atrakcjach zespół muzyczny mandolinistek odegrał kolędy, którym wtórował wspólny śpiew.

Miłą niespodzianką dla dzieci była wędka, a dla dorosłych bufet, bardzo tani a bogato zaopatrzony, dzięki ofiarności rodziców. Całość wieczorku wypadła nadzwyczaj okazale a wszyscy obecni byli oczarowani programem i organizacją. To też wielkie uznanie i serdeczne podziękowanie należy się członkom Koła Opieki, kierownikowi szkoły i nauczycielstwu za to, że pozwolili nam spędzić tak piękny wieczór wśród działy naszej. **Jeden z rodziców.**

UNIwersytet Powszechny.

Jutro, tj. w czwartek 19 grudnia o g. 19,30, w sali Domu Społecznego przy ul. Wolności, odbędą się bardzo ciekawe prelekcje: „Problem załudnienia w Polsce a stosunek do Europy” wygłosi prof. Berent, oraz „Przebieg wydarzeń politycznych Europy” wygłosi naucz. S. Sajdakowski. Wstęp bezpłatny, a tematy bardzo interesujące, a więc każdy interesujący się chwilą obecną inteligentny pracownik, robotnik czy urzędnik winien przybyć.

ROZGRYWKI PING-PONGOWE W KSM.

Ubiegłej niedzieli odbyły się w sali parafialnej rozgrywki ping-pongowe o mistrzostwo Okręgu KSM. Męskiej. Wynik rozgrywek przedstawia się następująco: I-sze miejsce i tytuł mistrza Okręgu zdobył St. Arendarski (6:1), II-gie miejsce Szczygielski (4:2), III m. Cyrklaf (4:5), IV m. Kowalski (1:6). Sędziował p. Thomas. — Rozdanie nagród nastąpiło po południu w czasie odprawy naczelników KSM. powiatu wąbrzeskiego.

WYKAZ

zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne występujące nagminnie od 8 grudnia do 14 grudnia br. w Wąbrzeźnie gruźlica 1 zgon, jaglica 3 zachor.

PODARKI GWIAZDKOWE.

gdy są wykonane własnoręcznie, tem większy posiada urok. Można to powiedzieć również o ciastach wpięknianych w domu, gdyż dobrze udane i smaczne mogą się przyczynić do podniesienia nastroju świątecznego. Doświadczona panie domu używają w tym celu Dr. Oetkera proszku do pieczenia „Backin”, gdyż mają wtedy pewność, że wszystko się uda i wiedzą, że ciastka i ciasteczka pieczone według recepty Oetkera niedrogo kosztują, a świetnie smakują i dobrze służą zdrowiu.

RUCH POCZTOWY W NIEDZIELĘ DNIA GRUDNIA BR.

W celu uprzywilejowania klientom korzystania z usług poczty w okresie największego nasilenia ruchu w handlu przedświątecznym, miejscowy urząd pocztowy przyjmuje wszelkiego rodzaju przesyłki pocztowe w niedzielę 22 grudnia br. w godzinach od 9,00 do 11,00 i od 15,00 do 16,00.
Urząd Pocztowy.

KINO SŁOŃCE WYŚWIELA:

Dziś w środę 18 uroczystą premierę o godz. 8,15, w czwartek 19 o godz. 5 i 8,15 i w piątek 20 o godzinie 3, 5 8,15 wiecz. — film muzyczny pod t. „NIE CHCĘ WIEDZIEĆ KIM JESTES”.

Golub

NIE NOWOŚĆ!

Ze względu na to, że abonenci tuł. sieci telefonicznej dotychczas za mało jeszcze korzystają z taniach rozmów telefonicznych, przeto zwracamy uprzejmie uwagę naszych P. T. Czytelników, a zwłaszcza tych, których to dotyczy, że rozmowy telefoniczne, przeprowadzone w godzinach słabego ruchu, tj. od godz. 7 wieczorem do 8 rano są tańsze od 10 do 30 proc. niż te same rozmowy telefoniczne w godzinach dziennych. Warto zapamiętać sobie, że miejscowy Urząd Telefoniczny czynny jest od godz. 7 rano do 12 w nocy i to bez przerwy.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO!

Największą przyjemnością gwiazdkową można sprawić swoim znajomym i bliskim, wysyłając im życzenia z okazji świąt telegraficznie przy opłacie tylko 5 groszy za słowo zamiast 15 gr. Urząd Telegraficzny donosi, że telegramy takie oznaczyć należy przed adresem znakiem „XLT”. Telegram taki przy oznaczeniu wyrazem „LUX” zostaje doręczony odbiorcy w specjalnej pięknej kopercie i na specjalnym papierze zwiększonego formatu, artystycznie ozdobionym, co kosztuje tylko 50 gr. więcej. Spodziewać się należy, że Szan. Obywatelstwo Dobrzyń i Golubia w okresie zbliżających się świąt w szerokiej mierze korzysta będzie z tej nowości.

Z POCZTY.

Mieszkańcom Dobrzyń i Golubia Urząd Pocztowy przypomina, że w ostatnią niedzielę przed świętami Bożego Narodzenia, tj. w dniu 22 bm., poczta czynna będzie od godz. 8 do 21 bez przerwy. W okresie przedświątecznym zaleca się, korzystać z usług poczty i przysyłki, jak przysługuje każdemu, wysyłającemu paczkę z produktami żywnościowymi. Paczki te, zwane „żywnościowymi” podlegają specjalnie obniżonej opłacie, i są wydawane tak, jak przesyłki „ekspres” — bez wszelkiej dalszej opłaty.

Zauważyliśmy, że utarł się bardzo niewygodny zwyczaj załatwiania swoich spraw pocztowych pomiędzy godzinami 5 a 6 po poł., pomijając kupców, którzy odstawiają swoje obroty dzienne w ostatniej chwili — skutkiem czego niepotrzebnie tworzy się natłok publiczności w gmachu pocztowym, gdy w ciągu dnia w godzinach wcześniejszych bez długiego wyczekiwania i bez straty czasu można netylko wysłać paczkę, kupić znaczek wartościowy itd. lecz daleko szybciej załatwić każdy interes.

Przy tej sposobności przypominamy, że obecnie otrzymać można prawie że w każdym sklepie w Dobrzyń i Golubiu znaczki pocztowe, stemplowe i blankiety wekslowe bez potrzeby udawania się do urzędu pocztowego. Równocześnie też zwracamy uwagę, że pobieranie przez nieliczne jednostki wyższej opłaty aniżeli na znaczku pocztowym wskazanej jest niedozwolone i karygodne. O tem powinni pamiętać przedewszystkiem właściciele tych sklepików, którzy żądają 1 grosz więcej od ceny nominalnej znaczka pocztowego. W razie podobnego wypadku należy o tem winnych do odpowiedzialności.

Biorąc pod uwagę interes nadawców, a zwłaszcza odbiorców, jako też dające się uniknąć nadmierne uwiadomić urząd pocztowy w Golubiu, który pociągnie za siebie personel urzędniczy nawałem pracy. Druk: Zakłady Graficzne B. Szczuki Wąbrzeźno-Pom

Pieczyno gwiazdkowe



Dr. Oetkera „Backin' em” i przyprawę korzenną do pierników.
Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski.

raz jeszcze radzimy zainteresowanym, nie odzwlekać z wysyłką paczek świątecznych itp. do ostatnich dni przed gwiazdką, lecz załatwić to wszystko wcześniej, gdyż ruch przedświąteczny w roku bieżącym wzmożił się, jakiego dawno nie notowano.

Z DESZCZU POD RYNNĘ.

Fryzjer Zygmunt PIĄTKOWSKI z Golubia wyrokiem tut. Sądu z dnia 5. 7. 35. — jak swego czasu donosiliśmy — zasądzony został za oszukiwanie manipulacje mieszkaniowe na karę aresztu przez dwa miesiące i ponoszenie kosztów postępowania i opłat sądowych w kwocie 10 zł. Z wyrokiem tym nie był zadowolony i z tego powodu wniósł apelację. Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Golubiu, uznał go winnym, iż we wrześniu br. w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej Stanisława Grębowskiego skłonił do wypłacenia mu 68 zł przez wprowadzenie go w błąd, że wynajmuje mu jednopokojowe mieszkanie z kuchnią, co jednak nie było zgodne z prawdą, ponieważ mieszkanie to potem wynajął niejakiemu Bącalowi, przez co dopuścił się występku i podwyższył mu karę na sześć miesięcy więzienia, nakładając nań równocześnie opłatę sądową za obie instancje w kwocie 30 zł i koszty postępowania.

Kowalewo

USUNĄŁ MIENIE ZAJĘTE.

Dla pretensji Kom. Kasy Oszczędności w Wąbrzeźnie zajął swego czasu u kupca Maksymiliana SZYM CZAKA w Małem Pułkowie komornik sądowy Litwin z Kowalewa 30 ctr. wymłóconego żyta. Mimo, że wierzycielka udzieliła mu zwłoki do spłacenia długu na raty, oskarżony nie płacił długu. Kiedy po dwukrotnej bezskutecznej licytacji kom. sądowy na dzień 29. 8. 35. wyznaczył termin do wydania zboża wierzycielce, okazało się, że żyta już było na miejscu, tak że wierzycielka nie została zaspokojona. Oskarżony usiłował tłumaczyć się tem, że zboże konieczne potrzebował dla siebie i swej licznej rodziny na utrzymanie, i że z tego powodu kom. sądowy wogóle nie był powinien zboża tego zająć. Motywów takich Sąd uwzględnić nie mógł i zasądził oskarżonego za usunięcie zajętego mienia, celem udaremnienia egzekucji na jeden miesiąc aresztu z zawieszeniem na okres 5 lat.

Do 25 b. m. przyjmują pp. listonosze przedpłatę na Głos Wąbrzeski

Wydawca: Bolesław Szczuka. — Redaktor odpowiedzialny: Adam Szczuka — Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 1. Druk: Zakłady Graficzne B. Szczuki Wąbrzeźno-Pom



Znana z tanioci i doborowego towaru

Drogeria Centralna

Kazimierza Stienss'a

Wąbrzeźno — Rynek

poleta w wielkim wyborze praktyczne i tanie podarki gwiazdkowe

kasetki kosmetyczne, manicury, komplety do golenia, lustra, rozpylacze, puderniczki, oraz wszelką kosmetykę.

Wszelkie ozdoby i świece choinkowe — Korzenie do pierników

— i przyprawy do ciast. — Tanie najlepsze mydła toaletowe —

MAKULATURA

w każdej ilości do nabycia w

Administracji

„GŁOSU WĄBRZESKIEGO”
ul. Mickiewicza 1. Tel. 80.

Jeszcze trzy dni okazja korzystnego kupna

Dobre utrzymany komplet aksamitny ciemno czerwony (kanapa 2 fotele i stół owalny cena 90 zł. Poza tem sprzedam dużą kanapę rozciąganą umywalną, lustro, lampy i t. d. zabeczen.

Kukliński
ul. Hallera 4. III. pi, tro



KINO
dźwiękowe
SŁOŃCE

Dziś w środę 18 uroczysta premiera o godz. 5 i 8,15 w czwartek 19 o godz. 5 i 8,15 wieczorem, w piątek 20 tylko o godz. 8,15 wiecz. arcydzieło stanowczo lepsze od „Księżniczki Czardasza” pikantny, pełen szampańskiego humoru i dowcipu film muzyczny pod tyt:

„Nie chcę wiedzieć kim jesteś”

Zaznaczamy że pomimo kolosalnych kosztów sprowadzenia tego filmu ceny miejsc zwykłe o 5 wszystkie miejsca 49 gr. wieczorem normalne
Następny film CYRK BARNUMA Codziennym familijny koncert

Sprzedam

wóz na resorach oraz rower męski
Zgł. w Adm. Głosu

Sprzedam

urządzenie rzeźniczkie z zapędem elektrycznym
Zgł. w Adm. Głosu

Służąca

obeznana z gospodarstwem wiejskim może się zaraz zgłosić
ul. Marsz. Piłsudskiego 21

Mieszkanie

dwu pokojowe z kuchnią od 1 stycznia 1936 r. do wynajęcia
A. Leśniewiczowa
Br. Pierackiego 20

Gospodarstwo

10 morgowe blisko miasta do wydzierżawienia.
Zgł. w Adm. Głosu

Indyki

poszukuję do kupna
E. Goetz
Wąbrzeźno
tel. 174

Zamówienia na karpie przyjmuję do soboty 21 bm.

Również poleca po cenach najniższych na

Święta Bożego Narodzenia



wódki, likiery, wina krajowe i zagraniczne, pierniki cukierki, czekolady, rodzynki, migdały, orzechy włoskie, orzechy laskowe, codziennie świeżo palona kawa.

UWAGA! Na likiery, konjaki rumy i wina udzielam 5 o/o rabatu

F-a. KLIMEK

WĄBRZEŻNO skład kolonialny Tel. 51 ul. Pierackiego

Uczeń piekarski
może się zgłosić zaraz
Konrad Rujner
mistrz piekarski
Wąbrzeźno B Pierackiego

Poszukuję
pomocnika krawieckiego
na stałą posadę zaraz
Zakład krawiecki
Alfons Sankiewicz
W. Radowska
pow. Wąbrzeźno

Pijcie Kawę „Matus”
z prawdziwego siodu
Browaru Bydgoskiego.

OGŁOSZENIE

Przy Hurtowni Spirytusowej w Wąbrzeźnie
(ul. Chełmińska 13) uruchomiony został

oddział detalicznej sprzedaży wódki monopolowych i gatunkowych

gdzie każda prywatna osoba może nabywać wódki po cenach monopolowych i wódki gatunkowe po wyjątkowo niskich cenach. —



Każdy może swym najbliższym sprawić radość na gwiazdkę kupując podarki praktyczne po rewelacyjnie niższych cenach tylko u

W. Barylskiego ul. M. Piłsudskiego 7.

Kto u Barylskiego kupuje
ten zawsze zyskuje

DLA PAŃ:
chusteczki do nosa od 0.15
koszulki dzienne w dobrym
gat. 1.15
koszulki nocne 2.95
staniczki dziane 1.50
biustonosze 0.30
paski z podwiązkami 0.95
pończochy macco z jedwab. 1.20
pończochy jedwab-mat. 1.45
pończochy jedwab. Bemberg. 1.95
torebki 1.65

DLA PANÓW:
chusteczki do nosa od 0.20
kołnierze 0.39
krawaty 0.95
rękawiczki z ciepłą podszewką 0.85
szale modne 1.25
getry 1.40
koszule wierzchnie zefirowe 2.95
koszule frakowe 2.95
koszule popelinowe 4.95
koszule nocne 3.25

DLA DZIECI:
robótki od 0.05
chusteczki 0.15
pończoszki baweł. 0.35
rękawiczki weł. 0.70
boreczki 0.55
torebki 0.95
puloverki 1.45
sweterki 1.75
skarpetki weł. 0.90
czapeczki z szalem 2.20

Dalej polecam w wielkim wyborze: dżempry i swetry damskie najnowsze fasony, garsonki, matinki wełniane, poranniki, wszelką bieliznę elastyczną jak: koszulki, reformy, kaftany, kombinacje, bieliznę jedwab-tryk., płócienną i nansukową, staniki i reformy wełniane, gorsety i biustonosze, męską bieliznę Jeagerowską, normalną i ciepłą-trykot, bonżurki, ubrania treningowe, kołnierze „Opus”, szelki, skarpetki i pończochy sportowe wełniane, sukienki i ubranka marynarskie wełniane, niedźwiadki, parasole i t. d.

Wszelkie wełny do robót ręcznych.

Zwraca się uwagę na wystawę składów

Z okazji świąt gwiazdkowych

mam zaszczyt polecić

z mego w wielki wybór zaopatrzonego sklepu kolonialno - delikatesowego:

cukierki ¼ ft. 0.25 i 0.30
konfekt ¼ ft. 0.30 i 0.45
Czekolady:
mleczna z orzechami tbl. 0.65
mleczna Goplana tbl. 0.65
mleczna Linda tbl. 0.70
mleczna Alfa tbl. 0.65

oraz inne
tabl. 0.05, 0.10, 0.25, 0.45, 0.55
również wyroby cukrowe i bomboniere
w różnych wielkościach znanych firm
krajowych jak:

SUCHARDA
GOPLANY
PIASECKIEGO
WEDŁOWSKIE

Pozatem:
Pierniki, brukowce już od 0.10 paczka
Orzechy lukrowane ¼ ft. 0.30
Placuszki lukrowane, całuski, figurki,
gwiazdory, serca czekoladowe, pierniki
delikatesowe i t. p.

Świeżo palona kawa najlepszej jakości
Proszek czekoladowy i kakao najtaniej

WINA KRAJOWE —
btl. od 1.20 i 2.00 zł.
słodkie, półsłodkie i wytrawne białe
również czerwone.

Sery:
śmietankowe,
tylżyckie.

Orzechy -
Sultanki
Koryntki
Cukier pudrowy
Przyprawy do pieczenia

Sardynki
byczki
korki
moskaliki
śledzie opiekane
śledzie marynowane
świeże szproty
bytlingi

Towary kolonialne i wszelkie delikatesy

JABŁKA, CYTRYNY, OWOCE SUSZONE — KALIFORNIJSKIE.
DO ZAKUPÓW ŚWIĄTECZNYCH DODAJE BEZPŁATNIE KALENDARZE. —

JAN HOFFMANN

Wąbrzeźno, Rynek 13 — tel. 11. Wąbrzeźno Filje: Pluźnica Lisewo
Hurt i detal towarów kolonialnych, cukrów i delikatesów